

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 21 Marca r. s. 1828 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 12 marca.

(Journal de St. Petersburg.)

Wczora w kaplicy pałacu zimowego, w obecności NN. CESARZA, CESARZOWEY ALEXANDRY i J. C. W. Wielkiego Xiążęcia MICHAŁA, odprawiono się nabożeństwo żałobne za duszę s. p. Najjaśniejszego CESARZA PAWEŁA Igo. Rada, Jenerałowie, Dwór, i inne znakomitsze Osoby znajdowały się na tym obchodzie.

— Najprzewielebniejszy, *Filaret*, arcybiskup *Riaziański*, członek Najswiętszego Synodu, przeniesiony na stolicę arcybiskupią w *Kazaniu*.

— W sobotę, dnia 10 marca, umarł tu w *St. Petersburgu*, Radca tajny, *Zacharyasz Jakowlewicz Korniejew*, w wieku lat 80ciu. (P. P.)

Ze wszystkich kunsztów, sztuka pozłacania brązu i miedzi, jest podobno nayszkodliwszą zdrowiu tych, którzy się nią zajmują. Ostre wyziewy, pochodzące z rozmaitych operacyi pozłacania, a nadewszystko para żywego srebra, sprawiają, nie tylko drżączkę członków, ale nawet są przyczyną chorób nieuleczonych, i wcześnej śmierci. Uważano, iż rzemieślnicy tego kunsztu rzadko podszłego dochodzą wieku, i częstokroć kończą życie w ten czas, kiedy tylko co się wyćwiczyli w swém rzemiośle. Często bywają oni zmuszeni rzucić roboty, i wynosić się dla poratowania zdrowia, na wieś, gdzie lubo wprowadzić znajdują momentalną ulgę od drżenia członków, lecz pomimo tego, udzielają chorób swoich żonom i dzieciom. U nas w Rosyi, brązownicy wykonywają swe roboty w piecach zwyczajnych, a tylko większe, na otwartém powietrzu. We Francyi też, gdzie sztuka pozłacania od dawnego czasu jest na wysokim stopniu doskonałości, od niejakiego dopiero czasu zaczęto myśleć nad środkami zachowania zdrowia tych rzemieślników. W r. 1816, P. *Ravrio*, jeden z najsławniejszych brązowników paryżskich, przeznaczył trzy tysiące franków dla Akademii umiejętności, w nagrodę temu, ktoby najlepiej tę rzecz rozstrzygnął. Akademia ogłosiła tegoż roku konkurs do rzeczoney nagrody, i w r. 1818, P. *d'Arcet*, biegły chemik mennicy paryżskiej, otrzymał tę nagrodę za swoją rozprawę o sztuce pozłacania brązu za pomocą amalgamatu złota. Pismo to okazało się zupełnie dostatecznym, a piec, którego skład proponował P. *d'Arcet*, był wyprobowany i potwierdzony przez Akademię. Teraz piece te są powszechnie używane we Francyi, a urzędy, czuwające nad zachowaniem zdrowia, są obowiązane przestrzegać, aby innych pieców nie używano.

Najjaśniejszy CESARZ JEGOMOŚĆ, w oycowskiej SWEY troskliwości o zachowanie zdrowia i życia swoich poddanych, raczył rozkazać, opisanie pieca do pozłacania, wynalezionego we Francyi, podać do wiadomości powszechney, i udzielić w szczególności każdemu z fabrykantów, zajmujących się pozłacaniem w celu usunięcia szkodliwych skutków, złąd wynikających dla zdrowia rzemieślników.

Stosownie do Najwyższego rozkazu, i wedle postanowienia Ministra skarbu, Departament rękodzieł i handlu wewnętrznego, umieścić w dzien-

niku przez siebie wydawanym, wyciąg z rozprawy P. *d'Arcet*, z planem pieca i jego opisaniem. Tenże wyciąg osobno został wydrukowany, i rozdany do Gubernatorów Cywilnych, aby był rozdany fabrykantom.

Korzystając z tej okoliczności, polecamy uwadze naszych czytelników *Dziennik rękodzieł i handlu*, z którego czerpaliliśmy ten wyjątek. Dla zachęcenia przemysłu narodowego, i przyczynienia się do jego wzrostu. Ministerium skarbu zaczęło w r. 1825 wydawać to interesujące i ważne pismo, nie przestając do tych czas udzielać tym sposobem publiczności, a szczególniej kupcom i rzemieślnikom, nieoszacowanych wiadomości o nowych odkryciach i polepszeniach różnych gałęzi przemysłu, równie jak o prawach i postanowieniach, które Rząd ogłasza w tym względzie. Dziennik ten wychodzi przy końcu każdego miesiąca, po 10 do 12 arkuszy, z rycinami i planami. Cena prenumeraty jest 25 rubli as. na rok. Prenumerata przybiera się w kancelaryi departamentu rękodzieł i handlu wewnętrznego, na ulicy *Sergiejewskiej*, w domu *Visconti* (u sekretarza *Betchera*), tudzież u księgarzy: *Głazunowa*, *Zaikina* i *Smirdina*. — Ministerium skarbu nie ograniczyło na *Dzienniku rękodzieł* szlachetnych swoich usługowań, w rzeczy przemysłu i handlu: gdyż mu jeszcze winni jesteśmy, od kilku lat, dwa inne, nie mniej ważne pisma: 1) *Gazetę handlową*, wychodzącą dwa razy na tydzień, po rosyjsku i po niemiecku, w której zawierają się najważniejsze obrótów handlu, tak wewnętrznego, jak i po celniejszych rynkach Europy; 2) *Dziennik górniczy*, raz na miesiąc wychodzący, w którym się znajdują ważne wiadomości, o kopalniach i warzelniach w Państwie, o odkryciach w naukach, do tych przedmiotów należących, o prawach i postanowieniach w tej mierze i t. d. Cena prenumeraty na *Gazetę handlową*, jest 25 rub. na rok; prenumerata przybiera się w kancelaryi departamentu handlu wewnętrznego, na placu pałacu J. C. W. Wielkiego Xięcia MICHAŁA; a na *Dzienniku górniczym* w departamencie górnictwa, nad *Moyką* nie daleko mostu błękitnego; cena jego jest 40 rubli.

W ciągu roku 1827, CESARSKI Dom podrzutków w *St. Petersburgu*, otrzymał w darach od różnych osób, 1099 rub. 69 k., a 2,926 r. 57 k. po skarbonach, znajdujących się na rzecz tego zakładu, w różnych miejscach. Prócz tego Rzeczywisty Radca Tajny Xiążę *Kurakin*, ofiarował 500 r., na rozdanie w tytule posagu przy wyściu, pięciu wychowankom, które się najbardziej odznaczają moralnością i postępem w naukach; a beżmienny złożył 1,000 r., od których procent będzie także corocznie wypłacany, jednej z odznaczających się wychowanek. Gabinet fizyczny tego zakładu, otrzymał także niektóre dary, a między temi 275 sztuk minerałów, przysłanych od CESARSKIEGO Towarzystwa mineralogicznego. Ogół darów, otrzymanych w ciągu tego roku przez szpital ubogich, jako też zebranych po skarbonach, wynosi 14,535 r. 12 k., a nadto jeszcze przedsięwzięci, wykonywający rozmaite roboty dla szpitala, ustąpili dobrowolnie do 1,500 r. Dóm wdów otrzymał w darze 500 r., a szpital podrzutków

w Gatezynie 325 rubli. W tymże przeciągu czasu, ofiary na szpital podrzutków w Moskwie czynione, dochodziły 5,088 r. 51 $\frac{1}{2}$ k, a na tameczny szpital ubogich, 921 r. 99 k.

— Między portami Nowo-rosyjskimi, port w Taganrogu, bez wątpienia pierwszym jest po Odeskim. Bliskość gubernii najsilniejszych w Państwie, tudzież ziemi Kozaków Dońskich, łatwy odbyt, który tam mają w wielkiej ilości przedmioty handlu Czarno-morskiego, wszystko to, zgromadzając w Taganrogu znaczne kapitały, uczyniło go środkiem bardzo rozległych spekulacyi handlowych. Wina włoskie i z Archipelagu, oliwa, rozmaite owoce, są cenniejszym artykułem tamecznego przywozu. Artykułami zaś wywozu są: zboże, skóry wyprawne i surowe, żelazo, płótno, i t. d. Rok zeszły należy do tych, które szczególnie sprzyjały handlowi Taganrogskiemu, a wypadki w tej mierze z r. 1827, daleko przewyższają obrachunki r. 1826. — Wartość towarów wprowadzonych, w ciągu r. 1826, wynosiła do 4,392,804 r.; a w r. 1827, do 6,063,853 r. — Wartość towarów wywiezionych, w r. 1826 dochodziła 4,746,404 r., a w r. 1827, do 7,067,700 rubli. Ztąd wypada, że w r. 1827 wprowadzono towarów za 271,049 r. więcej, jak w r. 1826. — Wywóz zaś r. 1827 okazuje przewyżkę 2,321,296 r. nad wywóz r. 1826. — Wreszcie szala handlowa, na stronę wywozu, okazywała w r. 1826 tylko 353,600 r., gdy tymczasem w r. 1827 okazuje 2,003,647 r., co prawie sześć razy przewyższa pierwsze.

ANGLIA.

Londyn dnia 6 marca

(z Gazety Warszawskiej.)

Zaczynają dochodzić przyczyn zawalenia się nowo wystawionego w tutejszej stolicy teatru, zwanego Brunswickim. Architekt jego, P. Stedmann-Whitwell, przyrzekł dać wszelkie, jakie tylko być może, objaśnienia, aby można poznać: czyli on w tym nieszczęściu jest winny lub niewinny? Oświadczył nawet chęć znaydowania się przy obejrzeniu ludzi, zabitych przez ten nieszczęśliwy wypadek; lecz przyjaciele jego wstrzymali go od tego zamysłu: lud bowiem jest tak rozgniewany na przedsięwzięcie budowy, a zwłaszcza na architekta, iż ci wystawiliby się na osobiste niebezpieczeństwo. Umieścić jednak w gazecie *Goniec* obronę swoją, w której twierdzi, iż mury były mocne, jak należy, i do celu swojego zupełnie zastosowane; iż dach nie był z żelaza lanego, lecz kutego, a zatem lżejszy od drewnianego; lecz że właściciele teatru, mimo wyraźnej jego woli, i wbrew opisowi kontraktu, umieścili na dachu maszyneryę i dekoracye, ważące blisko 180,000 funtów, przeciw czemu architekt na próżno się oświadczał; na koniec, iż na 24 godzin przed tym nieszczęściem, właściciele teatru zostali uwiadomieni, że dach zapada, czego architektowi wcale nie donieśli, i dopiero później się o tym dowiedział. Utworzyło się tu kilka towarzystw dla wsparcia nieszczęśliwych i ich rodzin, przez zbieranie składki. Xiążę *Devonshire* dał tym celem 100 funtów szterl. (4000 zł. pol.), Lord Prezydent miasta i małżonka jego 21 funt. szterl. (840 zł. pol.), Pan *Rotschild* 25 funt. szterl. (1000 zł. pol.), małżonka jego tyleż i t. d.

Gazety tutejsze oppozycyjne zarzucają Ministrowi Lordowi *Palmerston*, iż niejakiego Pana *Marry* z całą pensją dymissjonował, a w miejsce jego, szwagra swego wyniósł na urząd. Gazeta *Goniec* broni obwinianego Ministra, i dowodzi, że Panu *Marry* słusznie należy się pensja emerytalna, albowiem służył krajowi pięćdziesiąt lat. Usprawiedliwienie takie nie zaspokaja Gazety *Times*; nie zaprzecza ona, iż Pan *Marry* miał prawo do pensji emerytalnej; ale zachodzi pytanie: czy jej żądał? Pan *Marry* chciał i mógł pracować; nie prosił o pensję; narzucono mu ją, aby umieścić szwagra Lorda *Palmerston* z pensją 2500 funt. szterl. (100,000 zł. pol.).

W niektórych gazetach tutejszych czytamy

następującą anekdotę o *Foxie*: „Ten wielki polityk lubił grę namiętnie; miał więc niezliczone mnóstwo wierzycieli, którzy przy nim pieniądze nigdy nie zastawali, i na piśmiennych przyrzeczeniach poprzestawać musieli. Pewnego dnia postąpiło mu szczęście. Wróciwszy do domu z grzeńmi, zastał krawca z długim rachunkiem w ręku. *Wiem już, zawołał Fox zdaleka, czego żądasz; ale nadaremnie czekasz: bo dzisiaj nie mogę nic dla ciebie uczynić. — Ale, wszakże JW. Pan wygrałeś, i to sumę tak znaczną, a ja czekam już tak dawno. JW. Pan ma pełen kapeluszy złota, a nie chcesz mi zapłacić. — To prawda, odpowiedział mu Fox, ale to złoto nie jest moje; jest ono świętą własnością moich wierzycieli. — Alboż ja nie jestem także Milorda wierzycielem? — Nic nadto prawdziwego; ale tylko drugiego rzędu wierzycielem; masz bowiem, mój przyjacielu, piśmienną zapewnienie. Jesteś pewny swego; ale ci, którym nie zobowiązałem się na piśmie, mają ręką tylko w moim honorze. — Jeżeli tak jest, zawołał krawiec, nie chcę mieć zapewnienia na piśmie. To mówiąc, zdart oblię. — Fox zapłacił mu należność natychmiast.*

FRANCYA.

Paryż dnia 8 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Niektóre dzienniki tutejsze poczytują za rzecz godną uwagi, iż Vice Hrabia *Chateaubriand*, który od kilku lat nie był na zabawach u Ministrów, teraz znowu na nie uczęszcza.

Dotąd podawano co rok Izbie Deputowanych wiele petycyi o skassowanie loteryi liczbowej i domów gier; lecz na to nie dawano względu. Teraz jeden z dzienników tutejszych donosi, iż Panu *Perrier* podano nie dawno podobną petycyę, obymującą liczne podpisy, aby ją złożył w Izbie, i nie wątpią, że będzie wzięta pod rozwagę.

NIEMCY.

Od brzegów Menu dnia 10 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Na 30tém posiedzeniu Izby Deputowanych Wirtemberskich, ukończono obrady nad projektem do prawa, regulującego stosunki Izraelitów. Ważniejsze przepisy tego prawa, następujące: Izraelita potrzebuje pozwolenia zwierzchności do zawarcia ślubów małżeńskich, a trzykrotne zapowiedzi w bożnicy, winny poprzedzić samo zaślubienie. Izba nie przyjęła wniosku, aby dozwolone było małżeństwo między Chrześcianami, a Żydami. W sprawach rozwodowych należy zasięgać zdania teologa Żydowskiego, jeśli przyzwolność tego wymaga. Ogólne przepisy prawa oznaczać będą nadal stosunki majątkowe małżonków. Izraelici obowiązani są posyłać do szkół dzieci swoje od 6go do 14 roku pod karą ustanowioną. Wychowujący dzieci prywatnie, obowiązany jest jednak poddawać je pod examen przy zwyczajnych wizytacyach szkolnych. Każda gmina izraelska obowiązana jest założyć dla dzieci swoich publiczną szkołę elementarną. Nauczycieli rząd, miannje. Jeśli w miejscu jakim mieszka tylko kilka rodzin Żydowskich, w takim razie dzieci ich uczęszczać powinny do miejscowej szkoły Chrześcijańskiej, z wyjątkiem godzin, nauczania religii poświęconych. Domowi nauczyciele Żydowscy winni również odbyć examen, ogólnymi przepisami ustanowiony, a wszystkie szkoły prywatne w przeciągu roku, albo na publiczne zamienione, albo zamknięte być winny. Dozwala się Żydom publicznego wyznawania religii. Każdy Izraelita obowiązany jest należeć do jakiej gminy bożniczej, a zarząd bożniczy zostawiać pod kierunkiem Rabina, który nie od gminy, ale z kasy centralnej żydowskiej pobiera pensję. W potrzebie dokładać będzie rząd z kasy jeneralnej na utrzymanie bożnic i szkół żydowskich. Rabin winien odbyć examen podług ogólnych przepisów. Każda gmina wybiera przełożonego i śpiewaka bożniczego. Oprócz dotychczasowego obrzędu re-

ligijnego, winien jest rabin co Sobota powiedzieć naukę w języku niemieckim, na której mogą się również znajdować kobiety i dzieci. Izraelita obowiązany jest stawać w sądzie nawet w Szabas i w żydowskie święta. W rzeczach religijnych i dotyczących się ubogich, mieć będą Żydzi władzę zwierzchnią, złożoną z Kommissarza rządowego i przynajmniej 4ch Izraelitów. Wszyscy Rabin i śpiewacy dawniejsi, otrzymują dymissyą, jeśli w przeciągu lat 5ciu nie złożą przepisane-go examinu. Zresztą, ciężary i korzyści społeczności, wspólne są tak Izraelitom, jak Chrześcianom. Całe prawo zostało przyjęte po długich naradach znaczną większością kresk.

— Dnia 11 —

Nowa gazeta *Moguncka* umieściła artykuł pod napisem *Rzut oka na Wschód* z podpisem *Neeb*; przytaczamy z niego następujący wyjątek: „Gdy niektóre gazety objawiają swe powątpiewanie względem rzeczywistości manifestu Tureckiego, tymczasem Turcy w *Stambule*, na *Pera* i *Galata*, zajmują się gorliwie wykonywaniem okrutnej jego myśli, co do joty, nakazując oddalenie się Chrześcianom, jako poddanym Mocarstw Sprzymierzonych, i wypędzając Ormian Katolików, jako poddanych Porty, do Azji. Jeżeli surowe środki przeciw Chrześcianom znajdują zasadę usprawiedliwienia w surowszym prawie politycy *Stambulskiej*, w tym razie samo tylko barbarzyńskie prawo wojenne dawnych czasów, w przypadkach, kiedy nie Mocarstwa przeciw Mocarstwu o rozszerzenie władzy, lecz ludy przeciw ludom o mieszkanię i własność lub wojny domowe, wystawiają podobne przykłady do wygnania własnych poddanych z powodu różnicy ich pochodzenia lub mniemania. Należałoby sądzić, iż W. Sułtan stara się zawczasu o miejsce dla umieszczenia Muzułmanów w *Morei*, jeżeliby wykonanie traktatu Londyńskiego przymusiło ich do opuszczenia tego Połwyspu. Okrutny ten czyn, w którym się barbarzyństwo Tureckie okazuje, wzbudza obawę gorszych wypadków, jeżeli wojna istotnie wybuchnie. Religia Mahometańska, otwierając sobie orężem drogę do swego rozpostarcia, znalazła niepokonany odpor w stronie zachodniej od oświaty Chrześcijańskiej, a w stronie wschodniej, od dawnych wyznań Indyan, Tibetanów i Chińczyków. Islamizm nie ma się czego obawiać od Wschodu: dawne bowiem te wyznania przestają na spokojności w swoim stanie. Lecz zasada Chrześcijaństwa jest połączona z czynną zawsze zasadą ludzkości i coraz większą oświatą. Jest oraz w naturze światła umysłowego, rozpościerać się naokoło, i tym sposobem wzmacniać się przez odbicie oświeconych przedmiotów. Ormianie składają nayoświecieńszą klasę poddanych Porty. Handel, rzemiosła kunsztu i znajomość języków stanowią ich powołanie. Gdyby im wygnanym nie przeznaczono wyraźnie miejsca przyszłego pobytu, wynieśli by się za granicę, i doznaliby tak dobrego przyjęcia, jak uczeni Grecy niegdyś we Włoszech po zdobyciu *Stambułu*. W ręku Opatrzności jest także nieroztropność ludzi. Niezasłużone bynajmniej przesładowanie Chrześcijan Ormianów, nie zostawia wątpliwości o sposobie, jak Porta uważa traktat Londyński; mylnie poczytuje go za dzieło spiknięcia się Chrześcijaństwa przeciw Islamizmowi, a odezwa do jej poddanych Mahometanickich, ma podobieństwo do wyzwania wszystkich krajów Chrześcijańskich. Taki jest zawsze ton i sposób działania namiętności, oddalającej się od roztropności.”

Gazeta Bremeńska donosi, iż gdy ze strony Anglii oświadczone Dworowi Szwedzkiemu, że półkownik *Gustawson* życzy sobie osieść na wyspie *Helgoland*, Dwór ten odpowiedział, iż nie ma nic przeciw temu. Odpowiedź ta została oraz udzieloną gabinetowi Duńskiemu.

T U R C Y A.

(Journal de St. Petersbourg).

Dnia 18 stycznia o godzinie 11stej w nocy

oznaimiono w porcie *Nauplia* przybycie Hr. *Capodistrias*; o świcie powitały go baterie wystrzałami działowymi, na które okręt liniowy, zatknąwszy banderę grecką, 15tu wystrzałami działowymi odpowiedział. Urzędnicy i znakomitsi mieszkańcy udali się na okręt, dla powitania Rządcy, i podania mu kluczy od miasta i warowni. Hrabia *Capodistrias* oświadczył jednak w odpowiedzi, iż poczytuje się jeszcze za podróżnego tylko, dopóki nie przybędzie do *Eginy*, i nie rozmówi się z Reprezentantami narodowymi, którzy wezwali go do przyjęcia dostojności Rządcy. Dnia 20 wysiadł Hrabia *Capodistrias* na ląd, gdzie lud witał go z radością, i podał mu wieniec oliwny, który przyjął, i trzymając w ręku, udał się do kościoła *ś. Jerzego* na nabożeństwo. Po skończonej liturgii, udał się do jednego z domów najsławniejszych, gdzie wszystkie władze wojskowe i cywilne złożyły mu uszanowanie, a wieczorem wsiadł znowu na okręt *Warspite*.

Dnia 21, okręt *Warspite* podniósł kotwicę i d. 23 gdy się już zmierzchało, przybył do *Eginy*. Nazajutrz o świcie, kilka statków greckich dało salwę z dział, na co, stojąca w porcie fregata francuska *Juno* i okręt *Warspite*, odpowiedziały. Członkowie Kommissyi Rządzącej greckiej, jenerałny jej sekretarz i wszyscy sekretarze stanu, udali się na okręt liniowy angielski, dla powitania Rządcy; przyjęto ich ze wszystkimi honorami wojskowymi i 15 wystrzałami działowymi, przy zatknięciu bandery greckiej. Dowódca okrętu *Warspite* dał dla nich śniadanie, na które także zaprosił dowódcę (*Leblanc*) i oficerów fregaty francuskiej *Juno*. O godzinie 11stej przed południem udał się Rządca, w towarzystwie kapitanów *Parker* (zapewne okrętu *Warspite*) i *Leblanc*, na szalupie tegoż okrętu, pod banderą Grecką, na ląd, gdzie mieszkańcy licznie zgromadzeni przyjęli go z wielką radością. Poszedł do kościoła katedralnego na nabożeństwo, po którym, wszystkie władze duchowne, wojskowe i cywilne, złożyły mu swój hołd i powinszowanie.

Według *Powszechnej Gazety Greckiej* z dnia 30 stycznia, wydano potrzebne rozporządzenia Hrabieciu *Viaro Capodistrias* (bratu Rządcy) w *Korfu*, aby znajdujących się w jego ręku pieniądze użył na kupno potrzeb wojennych i żywności dla wojska Greckiego: Dalej donosi rzeczona Gazeta: „Dnia 26 b. m. (stycznia) zawinęła do *Eginy* szalupa wojenna Angielska *Rattlesnake*, pod dowództwem kapitana *Bridgeman*. Kapitan ten rozmówiwszy się z Kapitanem *Parker* i Hrabią *Capodistrias*, oraz wzięwszy Pana *Alexandra Maucordato* na szalupę swoją, popłynął dnia 18 b. m. Nieniemając, iż statek ten przyłączy się do innych, zostających pod sprawą Kapitana *Staines* (fregaty *Isis*), któremu polecono użyć surowych środków przeciw rozbójnikom morskim, będącym w *Karabusa*. Zdaje się oraz, iż *A. Maucordato* otrzymał od Rządcy w osobnej instrukcji zlecenia w tej mierze.

Taż gazeta z dnia 6 lutego zawiera oświadczenia zastępczej Kommissyi rządzącej, dnia 24 stycznia wydane, z oświadczeniem, iż gdy J.W. Rządca Grecyi, według powszechnego życzenia, przybył do tej tymczasowej stolicy, wspomniona Kommissya kończy swe urzędowanie, i dziękuje narodowi za okazywaną jej dotąd ufność. Następnie potem odpowiedź Hrabiego *Capodistrias* i list jego do Senatu, w których oświadcza, iż przyjmując powierzony mu wysoki urząd, spodziewa się jak najszybszej pomocy od Senatu.

Pod dniem 1 lutego ogłosił Rządca, iż chce w miesiącu kwietniu zwołać nowe zgromadzenie narodowe, względem czego życzy sobie wiedzieć zdanie wszystkich Reprezentantów prowincyi.

Utworzona została władza pod nazwiskiem *Panhellenikon* (całej Grecyi) złożona ze 27 członków, która już wydała postanowienie, na mocy którego, interessa rządowe aż do następnego zgromadzenia narodowego, mają być ułatwiane przez trzy wydziały: skarbu, spraw zagranicznych, po-
tęgi lądowej i morskiej. Naczelnikami tych od-
):(

działów są: Jerzy Condurioti, Jędrzey Zaimi, Piotr Mauromichali (Bey Maynotów). Znany mówca Spiridion Trikupi otrzymał także dostojność, którą w tłumaczeniu nazwano dostojnością Arcy-Kancelerza.

Rządca następującą wykonał przysięgę (której rota różni się od przepisanej konstytucją):

„W imię Przenajświętszej i nierozdzielnej Trójcy, przysięgam: iż przestrzegać będę wszystkich powierzonych mi spraw narodowych, wedle praw uchwalonych w Epidomo, Astro i Trezenie; przysięgam kierować niemi podług postanowień zgromadzenia narodowego i statutów przez rząd tymczasowy wydanych. Jedynym moim celem jest poświęcić się dla dobra Grecyi, i postawić ją jak najszybciej w stanie, aby się stała uczestniczką korzystnych skutków, warowanych w traktacie Londyńskim z dnia 6 lipca 1827. Poświęcę się sprawom mego Rządu, i przyrzekam działania me przetożyć zgromadzeniu, które w kwietniu nastąpi.

Kurs wexlow i pieniędzy w St. Petersburgu Dnia 15 marca.

Na Londyn	— 3 miesiące pens.	10 ⁵ / ₁₂ , ¹ / ₂	} za rub. assygn.
— Amszterdam	na 65 dni . cens		
— — —	na 3 mies.	—	
— Hamburg	— 65 dni szil. ban.	9 ¹ / ₈ ,	
— — —	— 3 mies.	— 9 ¹ / ₈ , ¹ / ₂	
— Paryż	— 70 dni santin.	106	}
— — —	— 3 mies.	— 106 ¹ / ₂ , 106	
Czerw. zł. holend.	11 r. 70 kop.	
Rubel złoty	3 — 86	
Rubel srebrny	3 — 71 ¹ / ₂	

Nieustający dochód Kommissyi umorzenia długow:

6% assygnacyami	104	} procen.
6% srebrem	104 ¹ / ₂	
5% takóż	87	

Kurs wexlow i pieniędzy w Odessie d. 2 marca.

Na Wiedeń	na 2 mies. krey.	25 ¹ / ₂
— Londyn	na 3 miesiące . pens	10 ⁵ / ₁₂ .
— Paryż	na 3 miesiące . cent.	108.
— Tryest	— 2 mies. . . krey.	25 ¹ / ₂ .
Machmad albo 25 Lew.	12 r. 40 k. — 14 r. 50 k.	
Rub. sr.	— — — 3 r. 71 k. — 3 r. 72	
Rupia	— — — 2 r. — — —	
Talar hiszpański	— — — 4 r. 88 — — —	
Czer. zł. holl.	— — — 11 r. 40 — — 11 — 45	

2 Oby Prawlenia Gosudarstvennago Zaemnago Banka objawiajensja, chto w onom prodawajensja budensja zadolzennoe imenie Szambellana Ignasija Sziszki Witebskoj Gubernii Newelskogo Powiatu sela Zaiwanja w derewniach: Ulaszkow rewijskichich muezska 14, zenska 12; Golubow muezska 19, zenska 21; Kisiale muezska 14, zenska 13; Stanki muezska 16, zenska 12, nowonarodzennychich zenska 1; Kuzecew muezska 1, i zenska 2 i pogo rewijskichich muezska 64, zenska 60 i 1 nowonarodzenная души, ocenionoe so wsem prikladajacim k onomu imuscestwom i zemleju po 10 lishnej sloznochni godowago dochoda w 19124 r. i egoze G. Sziszki imenie pogoza powiatu, sostojasce w derewniach: Pruszkow rewijskichich muezska 12, zenska 12, nowonarodzennychich muezska 9, zenska 4, Zacharyn rewijskichich muezska 10, zenska 11, nowonarodzennychich muezska 3, zenska 2; Tukkin rewijskichich muezska 15, zenska 10, nowonarodzennychich muezska 7, zenska 4; Leoncew rewijskichich muezska 15, zenska 11, nowonarodzennychich

muezska 6, zenska 9; Trojpol rewijskichich muezska 5, zenska 5, nowonarodzennychich muezska 7, zenska 2; Bobrowicah rewijskichich muezska 2, i pogo rewijskichich muezska 59, zenska 49, nowonarodzennychich muezska 32, zenska 21 души, ocenionny po 10 lishnej sloznochni dochoda w 18,720 r. a prikladajesce k im imuscestwom, stroenie kreszjanское i Gospodское s zemleju 867 desjatin, 2244 sazhen, w 12,159 r. 50 k. Dla cego naznaceny sroki shogam sogo goda maja 2, 4 i 7 chisl. Zelajusce kupiti imenie mogut jawniesja w Prawlenie Gosudarstvennago Zaemnago Banka i prezhde pokazannykh chisl w prisudshennoe wremja i widsz w onom prodawajemomu imeniu opis i uslovia.

Pravitsiel Kancellarii Jakob Fedorow.

2 Od Rządu Pożyczkowego Banku Państwa ogłasza się, iż w nim przedawać się będzie oddany na ewikcyą majątek Szambellana Ignacego Szyszki Witebskiej gubernii Newelskiego Powiatu majątności Zaiwanja we wsiach Ułaskowie rewizyjnych płci męskiej 14, żeńskiej 11; Golubowie męskiej 19, żeńskiej 21; Kisiale męskiej 14, żeńskiej 13; Stankie męskiej 16, żeńskiej 12, nowonarodzonych żeńskiej 1; Kuźniecowie męskiej 1, żeńskiej 2; w ogóle rewizyjnych dusz płci męskiej 64, żeńskiej 60, i nowonarodzona 1 dusza; oceniony ze wszelką należącą do niego własnością, i ziemią, w 10cioletniej proporcji rocznego dochodu 19,124 rub.; i tegoż P. Szyszki majątek tegoż Ptu, zawierający się we wsiach: Prutkowie rewizyjnych płci męskiej 12, żeńskiej 12, nowonarodzonych męskiej 9, żeńskiej 4; Zacharynie rewizyjnych płci męskiej 10, żeńskiej 11, nowonarodzonych męskiej 3, żeńskiej 2; Tukkinie rewizyjnych męskiej 15, żeńskiej 10, nowonarodzonych męskiej 7, żeńskiej 4; Leoncowie rewizyjnych płci męskiej 15, żeńskiej 11, nowonarodzonych męskiej 6, żeńskiej 9, Tróypole rewizyjnych płci męskiej 5, żeńskiej 5, nowonarodzonych męskiej 7, żeńskiej 2; Bobrowicach rewizyjnych dusz płci męskiej 2; w ogóle rewizyjnych dusz płci męskiej 59, żeńskiej 49 i nowonarodzonych męskiej 32, żeńskiej 21; ocenione w 10letniej proporcji dochodu 18,720 rub., a należące do nich własność, zabudowanie włościańskie i dworne z ziemią 867 dziesięcin 2244 sążni, 12159 rub. 50 kop. Do czego naznaczono terminy do targow w terażniejszy rok w maju 2. 4 i 7 dnia. Życzący kupić ten majątek zechcą przybyć do Rządu Pożyczkowego Banku Państwa w oznaczone dni w czasie posiedzeń, i widzieć sprzedającego się majątku inwentarz i warunki.

Zarządzający Kancellaryą Jakub Fiedorow.

Prenumerata.

Od dnia 1go następującego miesiąca kwietnia, zaczyna się prenumerata Kuryera Litewskiego na 2gi kwartał roku bieżącego. Cena zwyczajna rub. 2 kop. 25 srebrem.

Można także prenumerować na Dziennik Wileński: kosztuje bez poczty rub. sreb. 7 k. 50., z pocztą rubli 10.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora. Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.